

„Na szkle malowane” w Powszechnym

ANIOŁ NIE REŻYSER

Krystyna Janda potrafi zaskakiwać. Tak było z jej debiutem filmowym w „Człowieku z marmuru” i tak będzie zapewne dziś, gdy debiutuje jako reżyser. Za jej przyczyną od dwóch miesięcy górale z zespołu „Krywań” przenieśli się z Zakopanego do stolicy. Zamieszkują na Pradze i każdą wolną chwilę, podobnie jak reżyserka, spędzają w Teatrze „Powszechnym”. Tu bowiem trwały przygotowania do najnowszej, ostatniej w tym sezonie premiery.

Krystyna Janda, jak powiedziała niedawno „Zyciu”, zaproponowała swemu dyrektorowi, by włączył do repertuaru „Powszechnego” splewogrę Katarzyny Gärtner i Ernesta Brylla „Na szkle malowane”.

— Dyrektor zgodził się pod warunkiem, że sama będę to reżyserować. Nie mogłam się wycofać. Dziś uważam tę pracę za swe najukochańsze dziecko.

W spektaklu wystąpi 15-osobowy zespół „Powszechnego” z Krystyną Jandą jako Aniołem Kuternózką oraz gościnnie Dorota Stalińska (Diabeł), Emilian Kamiński (Janosik) i Irena Kownas.

Będzie ludowo i elektronicznie, bo do spektaklu zakupiono nowoczesną aparaturę, m.in. 14 mikropertrów. Na środowowej próbie otwartej publiczność zgromadzona w teatrze zgotowała aktorom owację i zmuszała trzykrotnie do bisów. Jak będzie na premierze, zobaczymy już dziś o 19.00. O sztuce mówi już cała Warszawa. Z biletami może więc być ciężko, mimo że „muzyczne bryllowanie” trwać będzie do 20 lipca. Dziś w uroczystej premierze uczestniczyć będą też autorzy spektaklu Katarzyna Gärtner oraz Ernest Bryll.

(JaSza)